

SPRAWOZDANIE

VIII Międzynarodowy Kongres Turkologiczny w Stambule



Konferencja stała się okazją do spotkania badaczy zajmujących się karaimskim dziedzictwem. Od prawej: prof. Éva Csató-Johansson z Uppsali, prof. Henryk Jankowski z Poznania i autorka tekstu.

Czterdzieści lat temu, w 1973 r. odbył się w Stambule I Międzynarodowy Kongres Turkologiczny. Dla upamiętnienia tego wydarzenia, a także dla uczczenia wypadającej w tym roku 90 rocznicy proklamowania Republiki Tureckiej, po kilkuletniej przerwie (poprzedni, VII Kongres odbył się w 1999 roku) postanowiono wrócić do tej tradycji i zwołać w Stambule w dniach 30 września – 4 października 2013 r. VIII Międzynarodowy Kongres Turkologiczny. Gospodarzem, podobnie jak przy poprzednich edycjach, był Uniwersytet Stambulski, a konkretnie jego dwie jednostki: Wydział Literatury Tureckiej (*Türk Edebiyatı Fakültesi*) z dziekanem prof. dr Mustafą Özkanem na czele oraz Instytut Badań nad Światem Tureckim (*Türkiyat Araştırmaları Enstitüsü*).

W kongresie udział wzięło ponad 300 uczestników, z czego połowę stanowili turkolo-

dzy zagraniczni, przybyli m.in. z turkijskojęzycznych krajów Azji Środkowej, Rosji, Ukrainy, Chin, Japonii, Korei, Szwecji, Niemiec, Grecji, Egiptu, Algierii, krajów byłej Jugosławii, Estonii, a także z Polski. Naszą turkologię reprezentowali: prof. dr hab. Henryk Jankowski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr hab. Ewa Siemienieć-Gołaś i dr hab. Grażyna Zając z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prof. dr hab. Tadeusz Majda i niżej podpisana z Uniwersytetu Warszawskiego, a także była pracownik UW, dr hab. Danuta Chmielowska. Podczas kongresu uczestnicy przedstawili referaty z zakresu językoznawstwa turkijskiego, literatury, sztuki oraz historii Turcji i ludów turkijskich.

Podczas tego ważnego spotkania badaczy świata tureckiego nie zabrakło karaimskich akcentów. By nawiązać do tradycji międzynarodowych kongresów turkologicznych, których w latach 1973-1999 odbyło się siedem, postanowiono upamiętnić nieżyjących już ich krajowych i zagranicznych uczestników, czyniąc z nich patronów poszczególnych sesji. Wśród uhonorowanych w ten sposób uczonych znalazło się dwóch Karaimów. I tak porannej sesji w dniu 2 października w auli im. Bilge Kagana patronował prof. Włodzimierz Zajączkowski (tureckim współpatronem był prof. Sâdeddin Buluç, jeden z organizatorów poprzednich kongresów, specjalista w zakresie tureckich dialektów anatolijskich i irackich, który nota bene doktoryzował się w 1938 r. we Wrocławiu), dzień później zaś sesji popołudniowej w auli im. Architekta Sinana – dr Aleksander Dubiński (wspólnie z prof. Alim Haydarem Bayatem, historykiem medycyny). Warto też dodać, że inna sesja tego dnia nosiła imię Nikołaja A. Baskakova, wybitnego radzieckiego turkologa, współautora wydanego w Moskwie słownika karaimsko-rosyjsko-polskiego.



Pierwszą ze wspomnianych sesji można śmiało uznać za sesję karaimską. Rozpoczęło ją wystąpienie prof. Évy Ágnes Csató-Johansson z Uniwersytetu w Uppsali poświęcone fonologicznym i morfologicznym cechom mówionego dialektu halickiego („Phonological and Morphological Features of Spoken Halich Karaim”). Następnie prof. Henryk Jankowski przedstawił nowe przykłady pojawiania się nagłosowego h- w krymskokaraimskim („h Türemesine Kırım’ın Karay Türkçesinden Yeni Örnekler”). Kolejną prelegentką była doc. dr Asiya Rakhimowa z Uniwersytetu w Kazaniu z referatem na niekaraimski temat (o wyrazach, które w toku rozwoju języka tatarskiego zostały wyparte przez zapożyczenia – „Tatarcanın Gelişiminde Yerlerini Yabancı Unsurlara Bırakan Kelimelerinin Dil Tarihindeki Yeri”), ale zaraz po niej głos zabrała niżej podpisana, przedstawiając stan rękopisów karaimskich w Polsce i perspektywy badań nad nimi („Karaim Manuscripts in Private Collections in Poland: Status and Research Perspectives”).

Nie były to jedyne podczas kongresu wystąpienia poświęcone Karaimom. W sekcji historii sztuki pani Wiera Levytska z Krymskiego Państwowego Uniwersytetu Inżynierijno-Pedagogicznego w Symferopolu opowiedziała o orientalnych wpływach na karaimskie stroje kobiece w czasach Chanatu Krymskiego („Influence of The East on Dressing of Karait Women Suit of The Period of Crimean Khanate”) i przedstawiła zdjęcia własnoręcznie wykonanych replik karaimskich ubiorów. Krymu, choć nie tamtejszych Karaimów, dotyczyło wystąpienie innej badaczki z tej samej uczelni, dr Nurii Akchuriny-Mufti, poświęcone tatarskim nagrobkom i ich zdobieniom („The XIII-XIX Centuries Carved Moslem Tombstones of Crimea”).

Obecność karaimskiej tematyki na kongresie i karaimskiego w nim uczestnictwa została dostrzeżona. Prof. Ahmet Bican Ercilasun, emerytowany profesor Uniwersytetu Gazi w Ankarze i były przewodniczący Towarzystwa Języka Tureckiego (*Türk Dil Kurumu*), który dobrze znał i wysoko cenił dra Aleksandra Dubińskiego, w felietonie opublikowanym w gazecie „Yeniçağ” („Nowa Era”) z 6 października 2013 r. napisał: „Dzięki wsparciu ze strony polskiego rządu rozpoczęto projekt gromadzenia i ochrony karaimskiego dziedzictwa; dowiedzieliśmy się o tym w czasie kongresu. Karaimi są małym ludem tureckim wyznającym religię karaimską, odłam mozaizmu; w niewielkiej liczbie zamieszkują na Krymie,



Litwie, Ukrainie i w Polsce. Pozostawili wiele rękopisów spisanych alfabetem hebrajskim, stanowiących zabytki używanego przez nich tureckiego dialektu. Obecnie te rękopisy, znajdujące się w zbiorach prywatnych, przede wszystkim w kolekcji Józefa Sulimowicza, są przez polski rząd zabezpieczone i konserwowane. Przedstawicielka Turków Karaimów z Polski, Anna Akbike Sulimowicz opowiedziała nam o rękopisach znajdujących się w bibliotece jej ojca.” Profesor Ercilasun wysoko ocenił pomysł zorganizowania kongresu i jego przebieg: „Ósmy kongres, w który wzięło udział wielu naukowców z krajów środkowej Europy, takich jak Niemcy, Polska i Węgry, krajów bałkańskich jak Serbia, Macedonia, Bułgaria, Kosowo, krajów Bliskiego Wschodu jak Tunezja, Egipt, Iran, tureckich republik z Azji Środkowej jak Azerbejdżan, Uzbekistan, Kazachstan, Tatarstan, Baszkiria, Tuwa, Altaj, ze Wschodniego Turkiestanu i Chin, z Mongolii i Japonii, stał się prawdziwym świętem nauki. (...) Nadanie poszczególnym sesjom imion niezyczących turkologów (...) jest niezwykle ważne z punktu widzenia ciągłości tradycji. Serdecznie gratuluję organizatorom”. Nie sposób nie zgodzić się z tymi słowami.

Anna Sulimowicz

Siedziba Wydziału Literatury Tureckiej Uniwersytetu Stambuńskiego, gdzie odbywały się obrady, mieści się w samym sercu starej części Stambułu.